

Sygn. akt VIII *Ua* 42/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	Patrycja Bogacińska – Piątek Magdalena Kimel (del.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 grudnia 2020r. w G.

sprawy z odwołania R. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zwrot zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 lipca 2020 r. **sygn. akt** VI U 483/18

oddala apelację.

(-) sędzia Magdalena Kimel (del.) (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.) (-) sędzia Patrycja Bogacińska – Piątek

Sygn. akt VIII *Ua* 42/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2020 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w zakresie ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w ten sposób, że zwolnił R. S. (1) od obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 40.680,16 złotych, sprawę z odwołania w zakresie opartym na art. 84 ustęp 8 punkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych przekazał zgodnie z właściwością przekazuje do Sądu Okręgowego w Gliwicach i orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Wyrok zapadł po ustaleniu następującego stanu faktycznego:

R. S. (1) jako pracownik korzystał ze zwolnienia lekarskiego w okresie od dnia 13 stycznia 2017 roku do dnia 26 czerwca 2017 roku. Od dnia 27 czerwca 2017 roku do dnia 23 listopada 2017 roku przyznane mu zostało świadczenie rehabilitacyjne.

Odwołujący wraz z żoną E. S. (1) stanowią zawodową rodzinę zastępczą dla dzieci potrzebujących opieki i wychowania w przypadkach niemożności sprawowania opieki i wychowania przez ich naturalnych rodziców.

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV Nsm 858/16 Sąd Rejonowy w Gliwicach udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że umieścił małoletnie W. R. S. (2) i E. S. (2) w pieczy zastępczej do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. (...) Centrum Pomocy (...) w G., w dniu 23 grudnia 2016 roku wskazało E. i R. S. (1) prowadzących zawodową rodzinę zastępczą jako osoby, którym powierzono opiekę i wychowanie wskazanych dzieci, zobowiązując w myśl art. 40 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej do zapewnienia im warunków do rozwoju i wychowania odpowiednich do stanu ich zdrowia i poziomu rozwoju. Wskazano również na przygotowanie odwołującego i jego żony do tego celu. W dacie podjęcia decyzji przez (...) w G. w rodzinie zastępczej tworzonej przez odwołującego i jego żonę przebywała już trójka dzieci. Dodatkowa dwójka dzieci została skierowana do rodziny zastępczej prowadzonej przez małżonków S. w trybie pilnym, z uwagi na traumatyczne doświadczenia dzieci – były świadkami samookaleczenia matki.

Odwołujący w dniu 17 stycznia 2017 roku oraz w dniu 30 czerwca 2017 roku zawarł z (...) Centrum Pomocy (...) w G. umowy zlecenia, przedmiotem których było świadczenie pomocy przy sprawowaniu opieki nad dziećmi i przy pracach gospodarskich w zawodowej rodzinie zastępczej prowadzonej przez odwołującego i jego żonę. Zgodnie z obowiązującymi zasadami przy opiece nad więcej niż czwórką (winno być trójką) dzieci zawiera się umowę zlecenia również z drugim z małżonków.

W § 4 pkt. 1 rzeczonyj umowy zlecenia uregulowane zostało wynagrodzenie z tytułu przebywania w rodzinie zastępczej 5 dzieci. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 1.050,00 zł brutto za każdy miesiąc obowiązywania umowy. Zgodnie z § 4 pkt. 4 wypłata należności nastąpić miała po wykonaniu zleconego zadania za dany miesiąc, w którym została złożona karta czasu pracy, potwierdzona przez prowadzącego zawodową rodzinę zastępczą w S. oraz po przedstawieniu rachunku – najpóźniej w ciągu 14 dni. Od wynagrodzenia potrącona miała być zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz należne składki wynikające z ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Odwołujący pobierał wynagrodzenie z umowy zlecenia. Miał kwalifikacje do przyjęcia do rodziny zastępczej W. i E. S. (2). [

Odwołujący, mimo stanu zdrowia, opiekował się dziećmi powierzonymi pod opiekę. W przypadku wykonywania pieczy zastępczej zarówno odwołujący jak i jego żona nie mieli możliwości zaprzestania się opiekowania dziećmi w przypadku zaistnienia choroby. W spornym okresie odwołujący sprawował opiekę nad dziećmi pozostającymi w pieczy.

Zaskarżoną decyzją z dnia 31 października 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego w łącznej kwocie 40 680,16 zł. , które zostało mu wypłacone z tytułu podlegania ubezpieczeniom jako pracownik.

Decyzją z dnia 6 grudnia 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 31 października 2018 roku w ten sposób, iż odsetki będą naliczane od dnia następnego po dniu doręczenia decyzji tj. od dnia 7 listopada 2018 roku do dnia uregulowania zaległości.

Sąd I instancji uwzględnił odwołanie .

Z uwagi na to, że odwołanie wykraczało poza zakres kognicji sądu rejonowego (art. 477⁸ § 1 kpc) sprawę z odwołania w zakresie określonym art. 84 ust. 8 wskazanej wyżej ustawy należało przekazać do rozpoznania sądowi okręgowemu , gdyż nie mieści się w pojęciu „sprawy o zasiłek chorobowy” do której kompetencji przyznano sądom rejonowym.

Sąd zakwalifikował odwołanie jako zmierzające zarówno do podważenia zaskarżonej decyzji na podstawie m. in. art. 84 ust. 1 i 2 (decyzję zaskarżono „w całości”) oraz równocześnie art. 84 ust. 8 ustawy systemowej (co również wprost wynika z odwołania).

Zdaniem Sądu Rejonowego odwołanie w zakresie złożonym w granicach kompetencji tego sądu zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl przytoczonej już wyżej art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest, po pierwsze, brak prawa do świadczenia oraz, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki wystąpić muszą w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty.

Zdaniem Sądu Orzekającego, w przypadku odwołującego żadna z tych przesłanek nie zaistniała.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając zaskarżoną decyzję podniósł, że odwołujący w okresie zwolnienia lekarskiego oraz świadczenia rehabilitacyjnego wykonywał pracę zarobkową, a tym samym zobowiązany jest do zwrotu wypłaconego mu za sporny okres nienależnie pobranego świadczenia.

Zgodnie z art. 17 ustęp 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Zdarzeniem ubezpieczeniowym, z którym omawiana ustawa wiąże powstanie prawa do zasiłku chorobowego jest przejściowa niezdolność do pracy wskutek choroby lub niemożność jej wykonywania wskutek odosobnienia lub konieczności sprawowania osobistej opieki. Wraz z wystąpieniem tych zdarzeń u ubezpieczonego powstaje swoista szkoda rozumiana jako uszczerbek w wynagrodzeniu za pracę, przy czym brak wynagrodzenia jest koniecznym skutkiem powstania prawa do świadczenia.

W art. 17 ust. 1 cytowanej powyżej ustawy określone są dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego:

- a) wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy,
- b) wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Przesłanki te mają samoistny charakter, co oznacza, że spełnienie którejkolwiek z nich powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu (inaczej: rekompensata zarobku) wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Z powyższego przepisu wynika, że jeżeli ubezpieczony pobiera świadczenia pieniężne wynikające z zasiłku chorobowego i jednocześnie wykonuje jakąkolwiek działalność zarobkową, nie jest uprawniony do tych świadczeń, a organ rentowy może domagać się zwrotu wypłaconych świadczeń. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy podnosząc że pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu przedsiębiorcy i zarazem pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2005 roku, I UK 370/04, OSNP 2005/21/342, OSP 2006/12/134).

Należy jednak wskazać równocześnie, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, powodując utratę prawa do zasiłku chorobowego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2012 roku I UK 70/12). W omawianym orzeczeniu wskazano akurat na incydentalny i wymuszony okolicznościami charakter czynności. Należy jednak stwierdzić, że przesłanek art. 17 ust. 1 nie wypełnia również działalność nie będąca „pracą zarobkową” lub nie będąca „niezgodną z celem tego zwolnienia”, jak to Sąd ustalił w rozpoznawanej sprawie.

R. legis regulacji art. 17 ustawy zasiłkowej jest niedopuszczenie do pobierania świadczenia w sytuacji, w których można postawić ubezpieczonemu zarzut nadużywania prawa do świadczeń poprzez wykorzystywanie zwolnienia od pracy dla innych celów. Przesłanka podjęcia pracy zarobkowej pozbawiająca świadczenia z ustawy zasiłkowej ma sens, gdyż uzasadnia przyjęcie domniemania, że ubezpieczony nie jest w rzeczywistości niezdolny do pracy. Dla spełnienia przesłanek zawartych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest istotny stan zdrowia ubezpieczonego, a jedynie aktywność zawodowa zmierzająca do osiągnięcia zarobku.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało rozważyć czy odwołujący pełniąc funkcję zawodowej rodziny zastępczej w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby oraz okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego wykonywał pracę zarobkową. W ocenie Sądu, nie można stwierdzić, żeby odwołujący wykonywał pracę w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Odwołujący wprawdzie był wynagradzany za swoją pracę, jednak praca wykonywana przez odwołującego, a polegająca na opiece nad dziećmi, nie jest tożsama z pojęciem pracy ujętym w art. 17 ustawy zasiłkowej. Umowa o pomocy przy sprawowaniu opieki nad dziećmi i przy pracach gospodarczych jest uregulowana w art. 64 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. 2020, poz. 821). Przedmiotem umowy jest pomoc w sprawowaniu opieki nad dziećmi i przy pracach gospodarskich. Te same zajęcia odwołujący wykonywał również w ramach bycia wraz z małżonką rodziną zastępczą. Zdaniem Sądu z faktu, że Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej umożliwia zawarcie umowy (tutaj zlecenia) w sprawie pomocy dla określonej osoby (którą może być wyłącznie osoba wskazana lub zaakceptowana przez prowadzącego rodzinny dom dziecka) nie można wyprowadzać wniosku, że jest to praca zarobkowa odwołującego w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zachowanie odwołującego, który podkreślał brak świadomości konfliktu interesów, było działaniem w granicach prawa, nadto w zaufaniu do organów publicznych (centrum pomocy rodzinie), nadto wreszcie – nie było pokierowane celem zarobkowania, ale wsparcia rodziny mającej na wychowaniu więcej niż 4 dzieci. Zdaniem Sądu, w sytuacji potencjalnej kolizji norm art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej oraz art. 64 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej należy wziąć pod uwagę że w obu wypadkach obowiązują zasady ścisłego nadzoru wydatkowania środków publicznych, jednak Sąd nie znalazł podstaw do przypisania odwołującemu wykonywania pracy zarobkowej podczas zwolnienia lekarskiego, ani tym bardziej działalności niezgodnej z celem L4. Odwołującemu należy przypisać inny cel niż tylko zarobkowy – Sąd dał wiarę odwołującemu, że pomimo przebywania na L4 opiekował się dziećmi i świadczył pomoc w tym zakresie i przy pracach gospodarskich, gdyż obowiązki te stanowiły wypełnianie obowiązków członka rodziny, w tym rodziny zastępczej. Równocześnie, fakt uregulowania w ustawie formalnej możliwości zatrudnienia osoby do pomocy przy ponad 4 dzieci w takiej rodzinie wynika wprost z przepisów prawa. Wybór odwołującego jako członka tej rodziny, będący wprawdzie poza zakresem oceny w sprawie, jednak jest również logiczny, co wynika z warunku akceptacji takiej osoby przez prowadzącego rodzinny dom dziecka (art. 64 ust. 5 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Tym samym, odwołującemu nie sposób zarzucić działania w celu wyłudzenia środków z ubezpieczenia społecznego, tym bardziej, że podkreślał brak świadomości ewentualnego konfliktu norm w chwili podpisywania umowy zlenienia i pobierania obu świadczeń. Wreszcie, z doświadczenia życiowego wynika również, że członek rodziny na zwolnieniu lekarskim nie zaprzestaje czynności przy opiece nad dziećmi i przy pracach gospodarskich w domu, zatem odwołującemu nie można też przypisać działania niezgodnego z celem L4, nadto nie wykazano by przedłużył w ten sposób niezdolność do pracy. Należy dojść do wniosku, że pomoc publiczna wynikająca z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie może sama przez się świadczyć o pozbawieniu prawa do zasiłku chorobowego (będącego również świadczeniem ze środków publicznych), gdyż taka interpretacja norm byłaby nie do pogodzenia z celem obu ustaw oraz z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Aktywność odwołującego, mimo że podlegająca wynagrodzeniu, nie była pracą zarobkową (z uwagi na inny cel i motywację), nie była wykorzystywaniem L4 w sposób niezgodny z celem tego świadczenia (gdyż każdy rodzic na zwolnieniu lekarskim musi nadal wypełniać obowiązki względem dziecka) i nie była wprowadzeniem w błąd organu rentowego czy próbą wyłudzenia świadczenia za pomocą nieprawdziwych okoliczności. Trudno więc, pomimo faktu, że skarżący jest stroną umowy zlecenia, zarzucać, że realizuje on przez to jakąś formę pracy zarobkowej, gdyż poza tym, że w pracy zarobkowej chodzi o to aby czynności były zorganizowane i wykonywane w sposób ciągły, powtarzający się w pewnym okresie czasu, muszą mieć one przede

wszystkim na celu osiągnięcie zarobku (por. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2013 roku, (...) SA/Wr/778/12).

Nadto również, konieczną cechą stwierdzenia przesłanek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest świadomość osoby pobierającej świadczenie co do nieprzysługiwania prawa do tego świadczenia w całości lub w części od początku albo w następstwie mających miejsce później zdarzeń - i to świadomość istniejąca w okresie pobierania tego świadczenia. Judykatura jednolicie przyjmuje, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej (III AUa 3/19 - wyrok SA Lublin z dnia 30-05-2019, por też wyrok SN z dn.03.12.2019 r. I UK 285/18). Odwołującemu nie można przypisać tak rozumianej złej woli, gdyż dopiero po wydaniu zaskarżonej decyzji dowiedział się o potencjalnej kolizji przepisów.

Mając na uwadze powyższe Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w zakresie ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w ten sposób, że zwolnił odwołującego od obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 40.680,16 zł (pkt 1 wyroku).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zaskarżył wyrok w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego a to:

1. art. 84 ust. 1 w związku z ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów uzasadniające stwierdzenie, że odwołujący powinien zwrócić nienależnie pobrane świadczenie w postaci zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego ;
2. art. 17 ust. 1 oraz art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wykonywanie przez ubezpieczonego w czasie orzeczonej niezdolności do pracy czynności w ramach umowy zlecenia nie stanowią wykonywania pracy zarobkowej i nie powodują utraty prawa do zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego;
3. błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydania zaskarżonego wyroku polegający na uznaniu, że wykonywanie przez odwołującego czynności w ramach zawartej umowy zlecenia, za które ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie stanowi aktywność zawodową usprawiedliwiającą zachowanie prawa do zasiłku chorobowego świadczenia rehabilitacyjnego.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. Spór dotyczył kwestii, czy świadczenia z tytułu wynagrodzenia z umowy zlecenia, na podstawie wystawionego rachunku stanowiły wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, a jeżeli tak to, czy zgodnie z art. 84 ust. 1,2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa podlegają zwrotowi. Zdaniem organu rentowego do utraty prawa do zasiłku chorobowego wystarczające jest wykonywanie w czasie orzeczonej niezdolności do pracy pracy zarobkowej i nie jest niezbędne badanie czy była ona niezgodna ze zwolnienia lekarskiego. Wykonywanie pracy zarobkowej niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku. Organ rentowy powołał na uzasadnienie swojego stanowiska utrwalone orzecznictwo oraz judykaturę, że pracą w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych , w tym wykonywanie wszelkich czynności zmierzających do uzyskania wynagrodzenia dochodu .

Organ rentowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że w realizacja umowy zlecenia nie stanowiła pracy zarobkowej w rozumieniu cytowanego przepisu ustawy zasiłkowej. Bez znaczenia pozostaje praca stanowiła rzeczywiste obciążenie organizmu i wpłynęła na przedłużenie trwającej niezdolności do pracy.

Zdaniem organu rentowego nie można przyjąć, że odwołujący nie wprowadził w błąd organu rentowego, ponieważ w czasie przedkładania zaświadczenia lekarskiego świadczył pracę zarobkową.

Sąd zważył, co następuje:

Apelację jako bezpodstawną należało oddalić.

Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, właściwie ocenił zebrany w sprawie materiał i wyciągnął prawidłowe wnioski. Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, oraz podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy dokonał również trafnej interpretacji prawa materialnego, co czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98). Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może prowadzić do oceny o naruszeniu przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. Takich uchybień Sąd II instancji nie dostrzegł.

Sąd Odwoławczy nie zgadza się z twierdzeniem apelującego, że spór dotyczył kwestii „czy świadczenia z tytułu wynagrodzenia z umowy zlecenia, na podstawie wystawionego rachunku stanowiły wykonywanie pracy zarobkowej” w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U 2020 poz. 870), lecz tego, co jest pracą zarobkową w rozumieniu tego przepisu. Uzyskanie przychodu czy dochodu w czasie pobierania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego nie świadczy o wykonywaniu pracy zarobkowej.

W niniejszej sprawie stan faktyczny jest bezsporny. R. S. (1) jako pracownik pobierał świadczenia z tytułu niezdolności do pracy i w tym samym czasie wykonywał obowiązki jako rodzic zastępczy. Problem polega na tym, czy tego rodzaju obowiązki są wykonywaniem w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracy zarobkowej .

Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku przytoczył orzeczenia , a organ rentowy w uzasadnieniu apelacji powołał się na utrwalone poglądy zawarte w judykaturze i piśmiennictwie, że pracą zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U 2020 poz. 870). Jest „ wykonywanie wszelkich czynności zmierzających do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu”. Decydujące znaczenie ma więc nie przychód , lecz cel w postaci uzyskania wynagrodzenia.

Sąd II instancji podziela pogląd Sądu Rejonowego, że wykonywanie obowiązków rodzica zastępczego w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie jest pracą zarobkową , niezależnie od tego, czy za czynności te osoba sprawująca pieczę otrzymuje wynagrodzenie. R. S. (1) wykonując obowiązki na podstawie umów zlecenia nie działał w celu osiągnięcia zarobku . Umowy zawierane w spornym okresie wskazywały jako przedmiot zlecenia wykonywanie zadań związanych z opieką nad dziećmi, pomocą w nauce, w przygotowywaniu posiłków i wykonywaniu prac porządkowych , bez prawa powierzenia tych zadań osobom trzecim. (k. 10,11 a.s.). Jest to jedynie część obowiązków, jakie spoczywają na ubezpieczonym z tytułu pełnienia funkcji rodziny zastępczej (art. 40 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy). Odwołujący jako rodzic zastępczy był zobligowany do sprawowania opieki nad E. i W. S., niezależnie od wynagrodzenia. W związku z tym Sąd przyjął , że jego aktywność nie zmierzała do osiągnięcia zarobku , co wyklucza zakwalifikowanie pracy domownika przy sprawowaniu opieki na dziećmi powierzonymi jego pieczy jako pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy zasiłkowej.

Istotne jest, że ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nakazuje w art. 57 obligatoryjne zatrudnienie za wynagrodzeniem osoby do pomocy przy sprawowaniu opieki nad dziećmi i pracami

gospodarskimi i wypłatę z tego tytułu wynagrodzenia. Osobą tą może być małżonek niepobierający wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji rodziny zastępczej zawodowej (art. 57 ust. 1a i 3 ustawy). Ten przepis obowiązuje 19 września 2014 roku, bowiem wcześniej możliwość zatrudnienia współmałżonka budziła wątpliwości. Względy celowościowe przemawiały za tym, aby zawierać umowę o sprawowaniu pieczy z rodzicem zastępczym. . Pracą zarobkową byłoby wykonywanie obowiązków związanych z pieczą na dziećmi umieszczonymi w rodzinie zastępczej przez osobę zatrudnioną niebędącą domownikiem, bowiem wówczas aktywność tej osoby zmierzałaby do osiągnięcia zarobku. W przypadku R. S. (1) zakres jego pracy przy wychowaniu dzieci nie uległby żadnej zmianie w sytuacji, gdyby z tego tytułu nie otrzymywał wynagrodzenia.

W związku z tym Sąd II instancji uznał z nieuzasadnione zarzuty naruszenia art. 17 ust. 1 oraz art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Nie doszło do naruszenia art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. .

Nie zaistniały okoliczności powodujące ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, skoro Sąd uznał, że ubezpieczony nie wykonywał pracy zarobkowej, mimo, że otrzymał wynagrodzenie. Tym samym nie można ubezpieczonemu postawić zarzutu, że wprowadził w błąd organ rentowy składając wnioski o wypłatę zasiłków z ubezpieczenia chorobowego.

Apelację jako bezzasadną oddalono w całości na podstawie art. 385 k.p.c. Nie zawierała ona żadnego uzasadnienia w zakresie zaskarżenia punktu 2 wyroku.

(-) sędzia Magdalena Kimel (del.) (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.) (-) sędzia Patrycja Bogacińska – Piątek